

**UCHWAŁA**  
**SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 lipca 2023 r.

**w sprawie ustawy o rewitalizacji rzeki Odry**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 13 lipca 2023 r. ustawy o rewitalizacji rzeki Odry, odrzuca tę ustawę.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Tomasz GRODZKI**

## UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 13 lipca 2023 r. ustawy o rewitalizacji rzeki Odry, postanowił ją odrzucić. Senatorowie wzięli pod uwagę następujące argumenty.

Projekt ustawy nie był przedmiotem konsultacji społecznych. Nie dopuszczono do głosu przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego, organizacji pozarządowych, kół wędkarskich i innych lokalnych inicjatyw nadodrzańskich. Nie wysłuchano naukowców z czołowych polskich uczelni i instytutów badawczych, od wielu lat zajmujących się ekosystemem Odry.

Ustawa o rewitalizacji rzeki Odry opiera się na błędnym założeniu, iż inwestycje budowlane mogą zastąpić program naprawczy oparty na szczegółowych analizach uwzględniających modelowanie hydrologiczne oraz ocenę efektywności środowiskowej, ekonomicznej i społecznej.

Wskazane w ustawie inwestycje hydrotechniczne polegają w głównej mierze na dalszej regulacji rzeki. Działania te są sprzeczne z aktualną wiedzą oraz zaleceniami naukowców i ekspertów na temat rewitalizacji Odry, ponieważ w sposób znaczący pogorszą i tak już zły jej stan.

Do osłabionej odporności ekosystemu Odry, w tym małej zdolności do samooczyszczania się, doprowadziła właśnie dotychczasowa nadmierna regulacja. Dalsze regulowanie rzeki spowoduje kontynuację upośledzania regeneracyjnych zdolności ekosystemu.

Zdaniem Senatu, nie można mówić o renaturyzacji Odry, jednocześnie realizując na niej przedsięwzięcia wpływające destrukcyjnie na biosferę. Wśród wymienionych w ustawie 51 zadań inwestycyjnych, znajduje się tylko jedna inwestycja renaturyzacyjna, ale nawet ona wiąże się z robotami budowlanymi.

W katalogu inwestycji znalazły się przedsięwzięcia niezwiązane z samą Odrą, a tym samym z rewitalizacją jej ekosystemu, np. „Budowa na rzece Prośnie zbiornika Wielowieś Klasztorna”.

Wymienione w ustawie inwestycje stoją ponadto w sprzeczności z celami środowiskowymi Ramowej Dyrektywy Wodnej, które Polska musi spełnić do 2027 r., podczas gdy 98,9% krajowych jednolitych części wód rzecznych nadal nie osiągnęło co najmniej dobrego stanu lub potencjału ekologicznego.

Poważne zastrzeżenia Senatu budzi także powołanie Inspekcji Wodnej. Utworzenie jednostki kompleksowo chroniącej wody wydaje się słuszne. Inspekcja Wodna nie powinna jednak być częścią struktury organizacyjnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, lecz wyspecjalizowaną jednostką policji środowiskowej o szerszych kompetencjach.

Analiza ustawy prowadzi do wniosku, że działania Inspekcji Wodnej będą koncentrowały się głównie na zagrożeniach dla wód związanych ze zrzutami ścieków oraz na nielegalnym połowie ryb. Kompetencje Inspekcji Wodnej będą się więc nakładać na kompetencje Państwowej Straży Rybackiej oraz Inspekcji Ochrony Środowiska.